

WYWIAD Z EDUKATOREM MŁODZIEŻY

Małgorzata Nazimek

Edukatorka młodzieży z zamiłowaniem do górskich wędrówek

Projekt stawia na zaangażowanie młodzieży w działania na rzecz zrównoważonego rozwoju gór. Jak ocenia Pani – czy młodzież jest dziś chętna do włączania się w takie tematy, a jedyną barierą jest brak odpowiednich materiałów i przestrzeni do działania?

Młodzież ma dziś ogromną potrzebę sprawczości, ale często brakuje jej narzędzi. Chęci są, ale blokuje ich poczucie przytłoczenia – słyszą ciągle o katastrofie klimatycznej, co wywołuje lęk, a nie motywację. Brakowało dotąd przestrzeni, gdzie mogliby przekuć tę energię w realne, lokalne działania. Odpowiednie, nowoczesne materiały i przestrzeń do dyskusji to faktycznie główny klucz do uwolnienia tego potencjału.

Na platformie udostępniamy internetowy zestaw narzędzi (Online Toolkit) wraz z wytycznymi i scenariuszami warsztatów. Czy z perspektywy youth workera/edukatora, dostęp do takich gotowych, ustrukturyzowanych materiałów o zrównoważonej turystyce górskiej i ekologii znacząco ułatwia prowadzenie zajęć z młodzieżą?

To absolutne zbawienie. Większość youth workerów cierpi na chroniczny brak czasu. Samodzielne przygotowanie merytorycznego, a zarazem angażującego warsztatu to często kilkanaście godzin pracy. Gotowy Online Toolkit sprawia, że mogą skupić się na tym, co najważniejsze – czyli na relacji z grupą i facylitacji procesu, mając pewność, że merytoryka (dane, scenariusze) jest najwyższej jakości i sprawdzona przez ekspertów.

Zamiast suchej teorii, nasza platforma oferuje moduły edukacyjne bazujące na konkretnych studiach przypadków z różnych krajów partnerskich (m.in. Grecja, Polska, Jordania, Bułgaria). Czy Pani zdaniem taka cyfrowa forma i uczenie się na rzeczywistych przykładach może być tym, co skutecznie trafi do młodego pokolenia i zmieni ich nawyki?

Zdecydowanie. Młodzi ludzie nienawidzą abstrakcji. Kiedy powiemy im "turystyka niszczy góry", to jest to pusty frazes. Kiedy pokażemy im cyfrowe, interaktywne case study z Grecji czy Jordanii, nagle zyskują szerszą perspektywę. Widzą, że problem jest globalny. Studia przypadków to storytelling, a to przez opowieści uczymy się najskuteczniej.

W PeakED proponujemy metodologię opartą na pracy w terenie i współtworzeniu – w formie obozów młodzieżowych (Intercultural Youth Camps) i partycypacyjnych laboratoriów (Living Labs). Czy uważa Pani, że zaangażowanie młodzieży w takie modele współpracy z lokalnymi społecznościami wykreuje u nich zielone umiejętności skuteczniej niż formalna edukacja w szkołach?

Szkoła z natury opiera się na ocenianiu i unikaniu błędów. Living Labs i obozy dają młodzieży prawo do eksperymentowania. Współpraca z lokalną społecznością na żywo uczy "zielonych umiejętności" w praktyce – negocjacji, empatii, krytycznego myślenia. Tego nie da się nauczyć z podręcznika biologii siedząc w ławce.



Co-funded by
the European Union

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.



Jakie kroki musimy podjąć jako twórcy projektu, aby zapewnić, że wypracowane przez nas scenariusze zajęć nie wylądują w szufladzie, ale będą chętnie i łatwo wykorzystywane przez szkoły i organizacje pozarządowe w Pana/Pani środowisku?

Są dwa warunki. Po pierwsze, scenariusze muszą być łatwe do przeprowadzenia w czasie jednej lekcji. Po drugie, warto powiązać je z podstawą programową (np. z geografią, biologią lub godziną wychowawczą), aby nauczyciel miał formalne uzasadnienie dla ich realizacji.

W jaki sposób młodzież najczęściej spędza czas w górach lub na łonie natury? Co jest najważniejsze podczas takich wyjazdów (np. ładne zdjęcia, wyzwanie fizyczne, odpoczynek, relacje ze znajomymi)?

Z moich obserwacji wynika, że najważniejsze są relacje rówieśnicze. Góry to tylko (albo aż) tło, które wrywa ich ze strefy komfortu i wymusza współpracę. Estetyka i „ładne zdjęcia” są bardzo ważne – to ich sposób na komunikację ze światem. Jednak po pokonaniu fizycznego zmęczenia, najbardziej cenią sobie wieczorne rozmowy w schronisku bez zasięgu Wi-Fi.

Czy podczas swoich wyjazdów zauważa Pani problemy związane z masową turystyką (śmieci, hałas, niszczenie szlaków)? Jakie emocje to w Pani budzi i czy uważa Pani, że Pani pokolenie ma wpływ na zmianę tej sytuacji?

Tak, masowa turystyka to dramat dla wielu pasm. Widzę rozjeżdżone quadami szlaki, tony mokrych chusteczek w kosodrzewinie i słyszę muzykę z głośników Bluetooth na szczytach. Budzi to we mnie frustrację, ale staram się przekuć ją w edukację. Moje pokolenie (edukatorów) ma wpływ na to, jak ukształtujemy liderów jutra, a to oni ostatecznie zmieniają te trendy swoimi portfelami i wyborami.



Co-funded by
the European Union

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

